

samorządu byłoby niepożądanem. Komisja samorządowa na rozważenie ustawy będzie potrzebowała jeszcze co najmniej dwóch posiedzeń. Niezorganizowana zaś ostatecznie komisja chełmska w radzie państwa także na rozważenie ustawy poświęci co najmniej dwa posiedzenia. Wobec tego rozważenie przez radę państwa obu tych ustaw przed ferjami letnimi możliwe jest tylko w tym wypadku, jeżeli rada przyjmie je bez zmiany w redakcji Dumy i nie znajdzie potrzeby odsyłania ich do komisji pojedynczych.

Dotychczas przypuszczano, że rozpuszczona na ferie letnie Duma w jesieni zbierze się ponownie w celu wybrania komisji pojedynczych. Dowiaduje my się wszakże z najpewniejszego źródła, że rząd postanowił ponownie Dumy nie zwoływać, gdyż nie można przewidzieć, w jakim składzie powróciliby posłowie. Mogłaby się przytem wytworzyć większość zupełnie przypadkowa, a to byłoby zbyt ryzykowne.

Według kursujących informacji przywódcy nacjonalistów w Dumie i prawnicy w Radzie państwa, wobec katerycznego oświadczenia Gućkowa, że w komisji pojedynczej październikowcy nie zrobią żadnych ustępstw, Radzie państwa w sprawie wyłączenia Chełmszczyzny i w sprawie ograniczeń, — przyszli do przekonania, że nie warto upierać się przy ograniczeniach polaków, gdyż w takim razie ustawa mogłaby nie przejść w komisji pojedynczej. Lepiej przeto zgodzić się na ustawę chełmską w redakcji Dumy.

Sytuacja posłów polskich w Radzie państwa w tym ogniu krzyżowym najrozmaitszych kombinacji partyjnych i machinacji jest bardzo poważna i odpowiedzialna.

O uniwersytet ruski.

—Δ—

Do Wiednia przybyły liczne deputacje polskie w celu wyrażenia zbiorowego protestu przeciw założeniu uniwersytetu ruskiego we Lwowie.

Deputacje zjawily się rano w Izbie poselskiej, poczem były przyjęte przez prezydium Koła polskiego. Podczas tego przyjęcia, jak donoszą depesze wczorajsze, weszli do sali, wprowadzeni przez dr. Germana, ministrowie Hei-

nold i Hussarek. Ministrowie zapewniły, iż nieprawda jest, jakoby rząd miał już upatrzony Lwów, jako siedzibę przyszłego uniwersytetu.

Siedziba uniwersytetu może być ustalona tylko w drodze ustawodawczej i w porozumieniu z Kołem polskiem. Ta deklaracja ministrów podzielała bardzo uspokajająco na członków deputacji.

Pomimo jednak wyraźnego oświadczenia ze strony przedstawicieli rządu, rusini w dalszym ciągu uporczywie rozszerzają bajkę o swoim ogromnym wpływie na rząd, chcąc wywrzeć wrażenie na Kole polskiem.

Tymczasem tak jak się w tej chwili sprawa ta układa, można z całą stanowczością twierdzić, że bez wiedzy i woli Koła polskiego rusinom ani termin, ani tem mniej siedziba kreowania uniwersytetu niebędą przyznane.

Poseł Kost' Lewicki ogłasza w niemieckich dziennikach imieniem komisji parlamentarnej swego klubu komunikat, w którym protestuje przeciw obchodowi jubileuszu lwowskiego uniwersytetu, bo ten jubileusz przedstawić ma lwowski uniwersytet jako fundację Jana Kazimierza, gdy faktycznie uniwersytet zbudował Józef II, a cesarz Franciszek I odnowił akt fundacyjny zarówno dla polaków jak dla rusinów.

Komisja klubu ukraińskiego oświadcza, że rusini trwają przy swoich ustawowych prawach w istniejącym uniwersytecie i nie przyznają mu charakteru polskiego, póki nie powstanie uniwersytet ruski.

Nieustające skandale.

Zaledwie ucichła burza w odroczonej w parlamencie niemieckim, rozpoczęły się znowu burzliwe sceny w sejmie pruskim, mającym rozejść się na wakacje świąteczne.

Tym razem wszczęli zamęt nie socjaliści, lecz centrowcy, oburzeni do żywego twierdzeniem ministra rolnictwa, barona Schorlemera, że katolicki żywioł kolonizatorski na wschodzie jest niepewny pod względem narodowym i dlatego on, mimo, że sam jest katolikiem, stara się osadzać na kresach prawie wyłącznie protestantów.

W imieniu katolickiej partii centrowej wystąpił przeciw ministrowi niezwykle gwałtownie starszy radca sądowy, poseł Marx, który w końcu swej mowy zarzucił ministrowi, że minął się zupełnie z programem swojego ojca, który umiał być nie tylko Niemcem, ale i katolikiem, jak również minął się i z tem, co sam głosił do niedawna.

Minister Schorlemer tłumaczył się bardzo niezręcznie, wtedy przyszedł mu

z pomocą osławiony hakatysta, Kurdonfi, którego mowa zginęła wszakże zupełnie wśród zgietku, jaki czynili centrowcy, polacy i socjaliści.

Z kolei warsz.-wiedeńskiej.

Na kolei skarbowej warsz.-wiedeńskiej powstaje nowy wydział handlowy, który mieścić się będzie w pałacu Kronenberga w Warszawie, w obecnym lokalu kontroli biletowej.

Nowy wydział składać się będzie z właściwego działu handlowego wydziału ruchu, z wydziału reklamacyjnego, taryfowego i agentur celných. Naczelnikiem nowego wydziału mianowano p. Bogomołowa.

Wydział kontroli pierwszej będzie przeniesiony do biura statystycznego wydziału ruchu (aleje Jerolimskie nr. 55). Biuro statystyczne częściowo przeniesione będzie do lokalu po wydziale prawnym (aleje Jerolimskie nr. 63), częściowo zaś do gmachu wydz. ruchu. Wydział prawny zajmie miejsce po wydziale reklamacyjnym (aleje Jerolimskie róg Marszałkowskiej).

W wydziale ruchu utworzono dwa działy: techniczno-osobowy i towarowy; działem techniczno-osobowym kieruje inż. J. Zaborski; działem towarowym inż. J. Gryżewski.

W wydziale drogowym utworzono nowe stanowisko zarządcy wydz. technicznego. Stanowisko to objął inż. Kurlakow.

Liczba polaków, usuwanych z kolei, wciąż wzrasta: świeżo spadł z etatu p. Karol Szonert, kierownik sekcji budowlanej oddz. pierwszego wydz. drogowego. P. Szonert pracował na kolei warsz.-wiedeńskiej 27 lat.

Na stanowisko sekretarza wydziału drogowego po p. Kurnatowskim mianowano p. Kollarewa.

Echa zgonu Prusa.

Łódź — Prusowi.

Wśród licznych depesz wysłanych z Łodzi do komitetu pogrzebowego przesyłaliśmy depeszę od T. K. O., która brzmi:

„Warszawa. Towarz. Literatów i Dziennikarzy. — Wielkiemu talentowi, sercu najtkliwzszemu, charakterowi czystemu Bolesława Prusa hołd póżgonny składa Towarz. Krzewienia Oświaty w Łodzi“.

Prócz tego w celu uczczenia pamięci zmarłego pisarza członkowie Zarzą-

du złożyli 18 rub. na Tow. Higijeny, Praktycznej imien. Bol. Prusa.

Nauczyciele gimnazjum polskiego w Łodzi wysłali depeszę następującej treści:

„Śmierć wielkiego pisarza, nauczyciela narodu spowiła dusze nasze smutkiem głębokim“.

W hołdzie.

Nie sposób jest powtarzać wspaniałych wyrazów hołdu, z jakimi podjęła cała Polska w celu uczczenia pamięci zgasłego znakomitego Obywatela — Człowieka — Myśliciela.

W całej prasie polskiej w Królestwie i za kordonem czytamy setki depesz i listów, przesyłanych na wieść o zgonie Prusa.

Na rzecz Instytucji imienia Zmarłego zewsząd napływają ofiary, które staną się najchlubniejszym, wiecznym pomnikiem Jego pamięci.

„Kurier Lubelski“ w Nr 114, z dnia 22 b. m. zamieszcza artykuł wstępny, poświęcony Prusowi, w którym porusza sprawę stowarzyszenia w Lublinie uczelni „dla chłopskich synów“ imienia Wielkiego Zmarłego.

„Lublin ma podwójny obowiązek pisać „Kur. Lub.“ pójścia za przykładem wielkiego swego syna. Ma obowiązek stworzenia uczelni dla „chłopskich synów“ uczelni zawodowej, rzemieślniczej lub rolniczej — myśli, która już tak oddawna u nas powstała.

Niech stanie w naszym mieście szkoła zawodowa imienia Bolesława Prusa, dostępna dla „chłopskich synów“ — z której by powstała falanga majstrów rzemieślniczych i fabrycznych tak dla nas niezbędnych, a tak mało teoretycznie przygotowanych i

Ważny się do dzieła z tą otuchą, która cechowała Bolesława Prusa i z tą nadzieją w gwiazdę narodu, która go nie opuszcza do dni ostatnich.

Będzie to uczczenie pamięci zacnego człowieka, wielkiego pisarza i prawdziwego Syna Ojczyzny — i uczczenie iście Prusowskie — nie słowami, lecz czynem“.

Zarząd Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy postanowił utworzyć „Stypendjum imienia Bolesława Prusa“. Odsetki zebranej sumy przeznaczone będą dla młodych literatów i dziennikarzy, pragnących zagranicą uzupełnić swoje wykształcenie zawodowe.

Prócz nadesłanych wczoraj do dyspozycji Zarządu Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy Polskich sum na rzecz projektowanego funduszu stypendjalnego imienia Bolesława Prusa dla młodych literatów i dziennikarzy — wpłynęły w dalszym ciągu następujące ofiarowania na ten cel:

OKRUCHY TYGODNIOWE.

Rykoszne białe i skutki igrzysk olimpijskich. — Co dalsze, to nie u nas. — Szkoły, a knajpy. — Oponuje! — Wystawa sportowo-przemysłowa w Warszawie, a znowu w Łodzi. — Motocjo lewosie nie naprawić. —

„Rycerze białe“ mają już za sobą ustaloną historyczną przeszłość.

Znana jest anegdota, jak pewien magnat zrobił zakład z współtowarzyszem biesiady o to, że nie ma „sałaciarza“, któryby, po zaplaceniu mu należności, nie powiedział:

— Zdałoby się coś, jasnie panie, na piwo...

I magnat wygrał. Bo oto na dowód przejechał się ze swym towarzyszem na gumach, poczem dał dorożkarzowi papieraek dziesięciorublowy.

— Zdałoby się coś na piwo, jasnie panie — orwał się z dobrodusznym usmiechem dryndziarz, uchylając czapki i drapiąc się z uchem...

Zdarza się często, że dorożkarz, jakkolwiek „wojny“, pełni rolę śledczą, indaguje pasażera dokąd ma jechać i naznacza takse.

Tego rodzaju jednak nawyknięcia nikomu zbytnio nie szkodzą, gorzej jest jednak jeśli... dorożkarz jest pijany, co się aż nazbyt często zdarza, lub gdy uprawia „kawalerską jazdę“, której rezultatem traktowanie ludzi przez dryndziarskie „rosyniany“.

Tego rodzaju wypadek zdarzył się niedawno jak w nocy z czwartku na piątek o godz. 12 i pół na Nowym rynku.

Oto dwóch dorożkarzy zabawiło się w olimpijskie igrzyska i urządziło wyścigi, których ofiarą padła, dostawszy się pod kopyta końskie, licząca lat 62 Matylda Kinas.

Co dziwniejsze zaś, że wówczas w pobliżu zabrakło posterunku policyjnego, któryby „wesolych“ dorożkarzy „odwioził“ do cyrkułu.

Każdy przyzna, że tak lekkomyślne „rozrywki“ nie powinny mieć miejsca w centrum dużego miasta.

Bal ale nie powiano być dozwolone kursować po mieście pijanym dorożkarzom, jak również nie powinno być dozwolone, aby wyrostek dziesięcio lub dwunastoletni siedział na koźle dorożki. Cóż z tego, że nie powinno? kiedy u nas na niektóre rzeczy nie zwraca się uwagi...

Czyż myślicie, czytelnicy, że Łódź to Warszawa?

Istnieje, na przykład, przepis, aby jadłodajnie ze sprzedażą napojów wysokokokowych znajdowały się w pewnej, ściśle oznaczonej odległości od biur rządowych, kościołów, oraz szkół zarówno rządowych, jak i prywatnych.

Przepis ten sprobowano zastosować w Warszawie — i cóż się okazało?

Świątynie — nie zgodziły się ustąpić z miejsc dotychczas zajmowanych, dalej okazało się, że każde biuro, nawet prywatne, nie tylko rządowe, potrzebuje mieć w sąsiedztwie zakład, z napojami

„rozpogadzającymi“ i dodającymi animuszu i „jasności myśli“...

I oto na rozumnym owem rozporządzeniu najgorzej wyszli właściciele zakładów naukowych, bowiem kamienicznicy woleli utrzymywać w swych posesjach knajpy, dające im korzystniejsze zyski, niż szkoły, dające im niemilknący rozgwar setek młodocianych gardziółków.

Przeciwko wprowadzeniu rozporządzenia tego w Łodzi zakładom stanowczą opozycję, bowiem... nie mieliśmy ani jednego, wyraźnie ani jednego zakładu naukowego, ponieważ nie mał co drugi dom istnieje pożyteczny „traktir z wynosem lub bez wynosu“ trunków...

Ho, ho! co dobre na wyspach Sandwichejskich, to nie u nas w Łodzi!

Nie dajmy się! Niech tam sobie inni rządzą po swojemu, a my po swojemu.

Naprzykład: w Warszawie w Agrykolu otwarto wystawę sportowo-przemysłową.

Skrzętny i zapobiegliwy komitet na długi już czas przed otwarciem wystawy dbając o jej powodzenie, zwrócił się o poparcie do prasy warszawskiej, informował ją o swej działalności, rozsyłał komunikaty i t. d., i t. d.

No i o wystawie wszyscy wiedzieli, wszyscy o niej czytali, ciekawili się i odwiedzać ją będą!

A u nas? Szykuje się wystawa przemysłowo-rzemieślnicza, o której dowiadują się dopiero, którzy zapragnęli odpocząć

w parku Staszica i zastają bramy zamknięte.

— Nie wolno! bo tu wystawa! — woła do zdumionego łodzianina cerber u wrót stojący.

„Przyzwyczajony“ do postępującego obywatela łódzkiego, w imię zasady „słuszał i nie rozszudat“ odchodzi w spokoju i myśli:

— Aha! pewnie jakiej zwierzyniec przyjedzie...

Panowie z komitetu! darujcie mi ten żart — ale rzeczywście, jeśli dbacie o powodzenie wystawy, otrząśnijcie się z drzemki, czy śpiączki, czy letargu i wspomnijcie, że bez reklamy dzieło wasze traci przynajmniej połowę swej wartości.

Każdy dziennik w Łodzi powinien być ściśle i szybko informowany, o waszych pracach. Z dzienników bowiem łódzkich, korzystają nie tylko łodzianie lecz czerpie miejscowe wiadomości prasa warszawska, prowincjonalna, a nawet zakordonowa.

Próżno będzie później narzekać na niepowodzenie, rozdzierać szaty nad obojętnością i brakiem solidarności i poparcia u społeczeństwa, gdy się samemu kładło fundamenty pod gmach, który niczem innym być nie mógł, jak tylko „niepowodzeniem“.

Czas jeszcze „uwagi“ moje wziąć pod baczną „uwagę“.

Yang.

Zarząd warszawskich tramwajów miejskich, pragnąc uczcić pamięć wielkiego pisarza i obywatela, składa do dyspozycji zarządu Towarzystwa rubli 1,000 na stypendjum imienia Bolesława Prusa.

Na tenże cel podejmują zbieranie składek w Stowarzyszeniu kobiet pracujących w przemyśle i handlu.

Dyrekcja Tow. Kredytowego m. Warszawy ofiarowała rb. 500 na szkołę im. Bolesława Prusa.

Od urzędników jednej z instytucji prywatnych wpłynęło na fundusz stypendjalny 25 rb. 50 kop.

Inteligencja częstochowska pragnie wystawić w swym mieście żywy pomnik Prusowi — w postaci kąpieli ludowych jego imienia, przy częstochowskim oddziale warszawskiego Tow. higienicznego.

Tow. im. Asnyka w Kaliszu zapowiada na dzień 2 czerwca wieczór, poświęcony uczczeniu pamięci Bolesława Prusa.

Wczorajszy „Warszawski Dziennik” zamieszcza notatkę następującej treści:

„Ludność Warszawy uczciła pamięć Bolesława Prusa nie tylko udziałem w oddaniu mu ostatniej posługi na pogrzebie, lecz także powstrzymaniem się na dzień ten od rabunków, rozpraw krwawych i grabieży cudzej własności.”

W ciągu całego dnia 22-go maja nie zdarzył się ani jeden wypadek tego rodzaju.

Widocznie przedstawiciele szumowin warszawskich nie wzięli się poważnie do przykazania miłości bliźniego w dniu, gdy oddawano ziemi szczątki gorliwego apostoła tych zasad.”

Wiadomości ogólne.

○ Związki i stowarzyszenia. W sprawie wprowadzenia zmian w ustawach towarzystw, które założono przed wydaniem przepisów z d. 4 marca 1906 r. o stowarzyszeniach i związkach, minister spraw wewnętrznych, zgodnie z wyjaśnieniem senatu, zawiadomił obecnie wszystkich gubernatorów, że w razie wprowadzenia zmian i uzupełnień do ustaw towarzystw, powstałych przed d. 4 marca 1906 r., należy stosować przepisy rejestracyjne, ustanowione przez prawo z d. 4 marca 1906 roku.

○ Opozycja dumna i obrona państwa. W kularach Dumy państwowej zwraca uwagę zaproszenie na konferencję do naczelnika sztabu marynarki, Liwena, przywódców partii wolności ludu, posłów Babiańskiego, Miłukowa i M. Czelnokowa, aby szczegółowo zaznajomić się z zadaniami rządu i ministerjum marynarki. Rząd przez 5 lat ignorował opozycję w sprawach obrony państwowej.

Ze świata.

□ Zjazd prawników i ekonomistów we Lwowie. Jutro, dnia 26-go b. m., o godzinie 10-ej zrana, w sali rady miejskiej we Lwowie odbędzie się uroczyste otwarcie V-go zjazdu prawników i ekonomistów polskich.

Dziś, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się zebranie towarzyskie uczestników zjazdu w Kole literacko-artystycznym, celem zapoznania się.

Zamknięcie obrad nastąpi we wtorek, dnia 28-go b. m., o godzinie 4-ej po południu, w sali instytutu technologicznego.

□ Echo zamożności. W związku z zamachem Dalby na króla włoskiego dokonano w Rzymie nowych aresztowań. Między innymi aresztowano znanego terorystę, Zavaterra.

Z Cesarstwa.

Δ Nowe próby. „Now. Wr.” drukuje skargę Łotyszów petersburskich, wystawioną do prokuratora...

cybiskupowi-metropolie Kłuczyńskiemu, który „nie chce mianować księży-Łotyszów, a przez to nie zaspakaja potrzeb dachowych Łotyszów”.

Autorowie skargi proszą o wydelegowanie sądu kościelnego w celu rozważenia całej tej sprawy, tudzież o pozwolenie na podążnięcie metropolity przed rosyjski sąd koronny, dla tego, aby wyjaśnić ich polityczną prawomówność. Abowiem — głoszą autorowie skargi — metropolita, z powodu poprzedniej analogicznej skargi, „spotwarzył ich wobec ministra spraw wewnętrznych”.

Δ Aresztowanie komitetu strajkowego. W Petersburgu od czasu demonstracji z powodu wypadków nad Leną poczęły szerzyć się strajki ekonomiczne w rozmaitych fabrykach i przedsiębiorstwach, co naprowadziło miejscowe władze na domysł, iż jest jakaś niewidzialna ręka, kierująca temi bezrobociami. Policja śledczą po energicznych poszukiwaniach aresztowała ostatnimi dniami strajkowy komitet petersburski, w całkowitym składzie.

Δ Echo zabójstwa Stołypina. Po rozpatrzeniu przez I-szy departament Rady Państwa raportu senatora Trusiewicza i wyjaśnieniu generała Kurłowa, okazuje się, iż oskarżenie o roztrwonienie sum będzie usunięte; śledztwo dotyczyć będzie tylko oskarżeń o bezczynność władzy pp. Kurłowa, Kulabki, Weregina i Spiridowicza.

Δ Zajęcie w sądzie. Z Riazania donoszą o krwawym dramacie, jaki rozegrał się w tutejszym sądzie. Toczył się proces zrujnowanego właściciela zakładów ceglanych, Kadykowa, oskarżonego o przywłaszczenie 137 tysięcy rubli. Wśród publiczności znajdował się syn Kadykowa, który gdy wprowadzono zaarrestowanego ojca, rzucił się na powoda cywilnego, miljonera Maslennikowa, sprawcę ich ruiny majątkowej i zadał mu nożem fińskim cztery ciosy w głowę i szyję. Kadykowa rozbrojono, Maslennikowa odwieziono do szpitala. Jedną z ran grozi niebezpieczeństwem życia.

Δ Związek wolności. „Nowoje Wremia” zajęło się nową akcją antyfinlandzką. W numerze wczorajszym organ p. Suworina dowodzi, iż odrzucił się związek walki czynnej w Finlandji „Wojna” pod nową nazwą „Vapauden liitto”, co znaczy: „Związek wolności”, cytując ustawę tego związku i wzywa władzę do walki z nadchodzącą hydrą „inoplemiennej rewolucji”.

Sprawie tej poświęcono aż dwa artykuły: jeden kończy się słowami „caveant consules”, drugi rozpoczyna się od apokryficznego testamentu P. A. Stołypina: „Pamiętajcie o Finlandji”.

Z Litwy i Rusi.

× Uwieszenie przysięgłych. Za zezwoleniem Senatu na zasadzie rozporządzenia prokuratora Izby sądowej wileńskiej, uwieszono w Borysowie pięciu włościan, którzy w charakterze sędziów przysięgłych uczestniczyli w grudniowej kadencji mińskiego sądu okręgowego w Borysowie.

Włościanie ci oskarżeni są o to, że za poczęstunek i łapówkę zgodzili się uniewinnić włościanina Pradziędowicza, oskarżonego o ciężkie pobicie, skutkiem którego zmarł włościanin Simonowicz. Pradziędowicz został wówczas przez sąd przysięgłych uniewinniony, natomiast inni oskarżeni w tej sprawie, dwaj bracia Jaroszwie, zostali wtedy skazani na 4 lata aresztu poprawczego.

Metamorfoza.

Zamiast powstania — sokolskie rozprawy.
Z oktobrystami — flirt, pełen niesławy.
Gdzie sztandar bujał — naga sterczy tykał
W drodze ze Lwowa na brukł [Warszawy.
Ligi Wszechpolskiej czeźła roman-tyka.

Co pozostało? W błoto Roman-tyka...

Na powitanie Zjazdu.

Za przykładem lekarzy, którzy w ubiegłym roku z okazji dwudziestopięcioletnia istnienia Łódzkiego Tow. lekarskiego, urządzili w naszym mieście pierwszy zjazd polskich lekarzy prowincjonalnych, — korporacja aptekarzy uznała za konieczne w tenże sposób dokonać wspólnego zbliżenia na gruncie zawodowym, i oto w dniu dzisiejszym witamy w Łodzi pierwszy zjazd aptekarzy Królestwa Polskiego.

Jak można wnioskować z ogłoszonego programu, aptekarze przystępują do zjazdu z należytą i — dodać wypada — niezwykłą w takich okolicznościach — powagą. Zawyczał program kongresów prowincjonalnych zawiera więcej punktów, poświęconych bankietowi, rozrywkom i zabawom, a mniej pracy naukowej. Aptekarze umyślnie wybrali jako miejsce zjazdu Łódź, miasto pracy, nieprzedstawiające, jak wiadomo zbyt wielkich pokus do zabawy. Ich program zjazdu wprost imponuje wszechstronnością i obfitości referatów, które będą wygłoszone w ciągu dwóch dni wyteżonej pracy. Niema ani jednej dziedziny życia zawodowego aptekarzy, pominiętej przez zjazd, a każda znalazła licznych i specjalnych badaczy i referentów, zarówno w dziedzinie naukowej i statystycznej, jak i ściśle zawodowym, technicznym, ekonomicznym, przemysłowym i socjalnym.

Z tej obfitości prac, z hoactwa nagromadzonego materiału, z powagi, z jaką program opracowano, można już wnioskować, że sami aptekarze świadomi są swych braków, które szczerze, miejmy nadzieję, pragną wykorzystać. O górze tylko dorywczo dowiaduje się o ewnych anomaljach, istniejących w sferze działalności aptekarskiej, natomiast dwukrotnie strajki pracowników aptekarskich w Łodzi, w Warszawie i na prowincji, oraz ich przebieg były kapitalnym świadectwem gorzących stosunków, panujących w świecie aptekarskim między pracownikami a pracodawcami. A więc — nie jest w „Olicynach zdrowia”, — barzo źle i czas był najwyższy przysiąść do... uzurawiania tych olicyn.

Pierwszy zjazd, oczywiście, nie wyczerpie całej pracy niezbędnej, nie wypełni wszystkich zadań. Możemy to z góry orzec, na podstawie choćby tego jednego faktu, że planowa, rzeczowa dyskusja na poszczególne tematy nie została objęta programem, pomimo, że wydaje się w danym wypadku niezbędną.

Dlatego też pierwszy zjazd aptekarzy polskich w Łodzi witamy jako zaczątek pracy naukowo-społecznej i zawodowej przedstawicieli tej gałęzi handlu i wytwórczości i wyrażamy szczerę życzenia pomyślnych rezultatów, oraz stworzenia zdrowych podwalin dla przyszłych stałych zjazdów aptekarskich, regulujących stosunki w tej sferze.

RONIKA.

= (r) Przeciw językowi polskiemu. Główny zarząd poczty i telegrafu zawiadomił naczelnika biura telefonicznego w Łodzi, że drukowanie listy abonentów w języku polskim jest niedozwolone; zezwała się tylko na podanie obok tekstu rosyjskiego nazwisk abonentów telefonicznych, czcionkami łacińskimi.

Na skutek tego rozporządzenia nowa lista abonentów telefonicznych drukowana będzie w języku rosyjskim — w ilości 6000 egzemplarzy. Zarząd telefonów łódzkich asygnował na koszty druku 1,250 rb.

= (r) Zmiany służbowe. — Na miejsce komisarza 6 rewiru mianowany będzie komisarz 5 rewiru, Moze, którego miejsce obejmie starszy pomocnik komisarza 5-go rewiru — Wojciechowski.

= (r) Z Ligi Przeciwności. Na rzecz Ligi Przeciwności złożyli: 1) Celem uczczenia pamięci d-ra Juliusza Lohrera Towarzystwo Drogistów Łódzkich rb. 25. 2) Celem uczczenia pam. swej żony b.p. Heleny zięć p. S. Eisner rb. 100.

= (r) Sprawy miejskie. Magistrat Łódzki wdrożył w drukarskim sądzie okręgowym proces przeciw mieszkańcowi Łodzi, Zelmanowi Salomonowiczowi i B. Neufeldowi o zajęcie placu miejskiego na ulicy Wodnej. Wspomniane terytorjum miejskie graniczy z placem Salomonowicza i Neufelda.

= (r) Z komisji szkolnej. — Na ostatnim posiedzeniu polskiej komisji szkolnej rozpoznawano 15 reklamacji przeciw zbyt wysokiemu opodatkowaniu szkolnemu. Komisja uwzględniła tylko dwie reklamacje.

= (h) Zapomniany przepis. Istnieje podobno przepis, zabraniający budować na ulicach wąskich wysokich kilkukipietrowych domów. Przepis ten ma na celu zabezpieczenie mieszkańcom wielkich miast chociaż minimum promieni słonecznych.

W Łodzi przepis ten, jak wiele innych, jest zupełnie ignorowany i na ulicach bardzo wąskich wznoszone są bardzo wysokie domy, tak, na przykład, na ulicach: Krótkiej, Głównej, Przejazd i wielu innych.

Miejska komisja techniczno-badawcza winna przypomnieć sobie ten przepis i stosować się do niego.

(f) = Wybory u techników. Na wczorajszym posiedzeniu nowoobranego zarządu Stowarzyszenia techników Łódzkich ukonstytuował się w następujący sposób: na prezesa powołany został inż. Edward Wagner, (w miejsce p. Witkowskiego, który zrezygnował z tej godności wskutek niezadawalającego stanu zdrowia), na wice-prezesów — inż. Franciszka Hirszberga i Leona Koźmińskiego, na kasjera — inż. M. Tyszkę, na bibliotekarza — inż. H. Popielawskiego i Ditricha, a na gospodarza — p. Romana Kaszuba. Poza tem uzupełniają zarząd inżynierowie K. Stebelski, Franciszek Karpinski, Ludwik Kora i Czesław Swierczewski.

= (r) Postęp w elektro-technice. Miastu naszemu przybywa coraz więcej magazynów i sklepów, urządzonych po europejsku. Notujemy fakt, który niewątpliwie zainteresuje koło naszych czytelników, gdyż osoby z wybredniejszym gustem dotychczas nabywały żyrandole elektryczne za granicą, narazając się na stratę czasu i kłopoty przy sprowadzaniu pojedynczych sztuk, przyczem bardzo często podczas transportu ginęły pojedyncze części składowe, wskutek czego wynikały kilkotygodniowe nieraz zwłoki, zanim narazcie złożony żyrandol gotów był do użytku.

W tych dniach składy elektrotechniczne firmy bracia Borkowscy otworzyły elegancko urządzone specjalny oddział żyrandoli i lamp elektrycznych w wielkim wyborze, stylowych, z inowacją tego rodzaju, że poszczególne żyrandole połączone są ze źródłem prądu, przez co każdy kupujący ma możność zobaczenia, jak wygląda wybrana lampa podczas palenia się.

= (r) Z Tow. kultury polskiej. Tow. kultury polskiej zawiadamia, że w poniedziałek, 27 maja w lokalu własnym (Srednia 11), p. G. Baumfeld wygłosi ostatni odczyt o Mickiewiczu, początek o godz. 8 wiecz.

= (h) W sprawie teatru. W dniu wczorajszym, u rejenta Rybarskiego sporządzony został akt pomiędzy p. Dawidem Templem a p. p. Nebelskim, Millerem i Banaszem, na zasadzie którego nieruchomość przy ulicy Cegielnianej nr. 64 p. Tempel sprzedał p. p. Nebelskiemu, Millerowi i Banaszowi za 80,000 rubli.

Onegdaj znowu pomiędzy p. p. Nebelskim, Millerem i Banaszem a przedstawicielami zarządu polskiego Towarzystwa teatralnego spisana została punktacja zgodnie z którą p. p. Nebelski, Miller i Banasz zobowiązali się odbudować teatr przy ulicy Cegielnianej nr. 63 i wydzierżawić go Towarzystwu teatralnemu, a zarząd Towarzystwa teatralnego wydzierżawi gmach teatralny na lat pięć po 7,000 rb. rocznie i zobowiązał się zapłacić tenutę dzierżawy z góry za pięć lat.

= (y) Eksport do Japonji. Niektórzy fabrykanci miejscowi zainteresowali się Japonją, jako rynkiem dla eksportu manufaktury rosyjskiej.

Delegowany w tym celu p. A. Koźmiński, po powrocie z Japonji zdał sprawę ze swych spostrzeżeń, przyczem dowodzi niezbicie, że manufaktura nasza może znaleźć nowe doskonałe...

We wtorek d. 28 b. m. o godzinie 12-iej w południe odbędzie się poświęcenie pomnika

B. P.

Doktora Ludwika Przedborskiego

o czem zawiadamia

ŻONA I DZIECI.

działania w Japonii, o ile tylko zdoła w wyrobach stosować się do gustów japońskich.

Podobno w najbliższej przyszłości otworzyć mają w Władywostoku filje swoje—tutejsze Tow. akc. Karola Scheiblera oraz moskiewscy fabrykanci Emil Zindel i Morozow.

(y) **Odmowa.** Gubernator piotrkowski odpowiedział odmownie na podanie Tow. „Linas Hacedek” o urządzenie „dnia kwiatka” na korzyść tej instytucji.

(y) **Kolonje letnie dla dzieci robotniczej.** Jak wiadomo, zmarły w roku zeszłym znany przemysłowiec łódzki Emil Geyer zapisał, między innymi 50.000 rb. na kolonje letnie i kurację w Ciechocinku dla dzieci robotników jego fabryk.

W roku bieżącym t-wo akc. L. Geyer wysłało już kilkadziesiąt milusińskich na kolonje letnie w Ciechocinku.

(y) **Nowe stowarzyszenie.** Grupa inteligencji miejscowej organizuje stowarzyszenie literacko-artystyczne, mające na celu obronę interesów moralnych i materialnych stowarzyszonych członków.

Ustawa nowego stowarzyszenia już jest opracowana i w tych dniach przestana zostanie do zatwierdzenia.

(r) **Ogród zabaw „Wenecja”.** Dla wypoczynku i zabawy świątecznej łódzianie pozyskali nowy miły kącik w parku „Wenecja” przy szosie Pabjanickiej vis-a-vis nr. 50.

W nadchodzące święta, t. j. w niedzielę, poniedziałek i wtorek odbędą się w „Wenecji” 3 zabawy z masą atrakcji, jako to: teatr letnim, teatrem marionetek, orkiestrą wojskową i t. p.

Początek o godz. 2 po poł.

(r) **Sprostowanie.** We wczorajszym sprawozdaniu naszym z zebrania akcjonariuszów Tow. akc. elektrowni zgierskiej, w zakończeniu mylnie wydrukowano nazwisko d-ra Adolfa Goldkrasta.

WYPADKI W ŁODZI

(a) **Aresztowanie włamywaczy.** Wczoraj pomiędzy 3 a 5 godz. po południu z mieszkania Antoniego Czarnieckiego przy ul. Aleksandrowskiej nr. 35, nieznanymi złodziejami, wyłamawszy zamki u drzwi, skradli różne rzeczy wartości 118 rb.

Zawiadomiony o kradzieży tej rewizji powziął podejrzenie, że kradzieży mógł się dopuścić zamieszkały w tymże domu Kazimierz Piechocki, notowany już niejednokrotnie za kradzieże. W mieszkaniu P. dokonano rewizji, lecz nic podejrzanego nie znaleziono. Ponieważ z Piechockim widywano często niejakiego Józefa Ledwosińskiego zamieszkałego przy ulicy Aleksandrowskiej nr. 59, dokonano i w jego mieszkaniu rewizji. Rewizja ta dała wyniki nadspodziewane.

Wykryto tam cały arsenał narzędzi złodziejskich, nabity rewolwer systemu Szmít i Wesson, oraz 13 naboł i czapkę karakulową, skradzioną z mieszkania Czarnieckiego. Wobec takiego wyniku rewizji poddano dodatkowemu badaniu Piechockiego, który ostatecznie przyznał się do kradzieży.

Aresztowanego P. osadzono w więzieniu, za zbiegłym zaś Ledwosińskim rozestano listy gończe.

(a) **Na gorącym uczynku.** Wczoraj z przedsiönka domu modlitwy przy ulicy Cegielnianej nr. 48, jakiś wyrostek skradł palto, należące do Tobiasza Itshewera i usiłował z niem zbiec, lecz złodzieja z paltem przytrzymał i oddano w ręce policji.

Aresztowany zeznał, że nazywa się Dawid Minkowski, 18 l., i mieszka na ulicy Solnej nr. 2.

Po odprowadzeniu go do cyrkułu, okazało się, że jest to zawodowy złodziej, notowany niejednokrotnie za kradzieże.

Osadzono go w więzieniu.

(p) **Rozprawa nożowa.** Wczoraj, około godz. pierwszej po północy powracający do domu robotnik Stanisław Lubczyński, lat 27, na ulicy Brzezińskiej nr. 59, został napadnięty przez nieznaną opryszków, którzy nożami zadali mu kilka ran w głowę szyję.

(p) **Samobójstwo z głodu.** Wczoraj o godzinie 9 i pół wiecz. przy ulicy Piotrkowskiej, Jan Jabłoński, 25-letni robotnik, od dłuższego czasu pozostający bez zarębia, targnął się na swoje niewesołe życie. Desperat wypił sporą ilość jodyny.

Pogotowie odwoziło go w stanie ciężkim do szpitala Poznańskich.

ZAMIEJSCOWA.

(x) **Ze szkół zgierskich.** Przy 2-klasowej szkole początkowej nr. 1 w Zgierzu, otworzony zostanie wkrótce nowy oddział, w którym znajdzie pomieszczenie kilkadziesiąt dzieci.

Personel nauczycielski tej szkoły, z chwilą otwarcia rzeczonego oddziału zostanie powiększony o 1 nauczyciela.

(z) **Ze nielegalne utrzymywanie broni,** mieszkaniec Zgierza, Emanuel Disternett, rozporządzeniem gubernatora piotrkowskiego skazany został na 7 dni aresztu.

(x) **Tegoroczny ruch budowlany w Łęczycy** jest prawie nikły. Kilka większych budowli i nieco przebudówek, oto i wszystko, co się składa na ruch budowlany. Niema też widoków, aby w niedalekiej przyszłości w ruchu tym zapanowało znaczniejsze ożywienie.

Ze sceny i estrady.

Teatr Ludowy.

Dziś więc rozpoczyna sezon letni w siedzibie Teatru Popularnego Teatr Ludowy pod kierunkiem znanego i cenionego artysty scen zagranicznych i łódzkiego, p. M. Rydzewskiego.

Dyrekcja jak również i kierownik Teatru Ludowego dokładają wszelkich starań, ażeby zadowolić widzów pod każdym względem i należy spodziewać się, że publiczność łódzka poprze ich usiłowania.

Dziś wieczorem, o godzinie 8 m. 15 odegrana zostanie sztuka ludowa w 3-ach aktach ze śpiewami i tańcami J. Kamińskiego, p. t. „Skalmierzanki czyli Koniki Zwierzynieckie”; jutro po południu o godz. 3-iej — sztuka ludowa w 3-ach aktach ze śpiewami i tańcami d-ra Sydona Friedberga p. t. „Prawica i lewica” wieczorem zaś o godz. 8 m. 15 „Skalmierzanki czyli Koniki Zwierzynieckie”.

W poniedziałek, dnia 27-go b. m. o godzinie 3-iej po południu odegrana zostanie sztuka ludowa w 3-ach aktach ze śpiewami i tańcami J. N. Kamińskiego p. t. „Skalmierzanki czyli Koniki Zwierzynieckie”.

We wtorek, dnia 28 b. m. o godz. 8-iej m. 15—obrazek obrazkowy z czasów pańszczyzny, p. t. „Chłop”.

Garderoba i programy bezpłatnie. Bilety są do nabycia w kasie Teatru Popularnego codziennie od godziny 10 rano do 2 po południu i od 4 do 8-iej wieczorem, w święta zaś do końca przedstawienia.

Z Sali Obrad.

Stowarzyszenie pracowników notariatu.

Wczoraj wieczorem, w lokalu Stow. majstrów gub. piotrkowskiej na Nowym Rynku nr. 6, odbyło się ogólne roczne zebranie członków Stow. pracowników notariatu. Zagaił zebranie, w obecności 32 członków, wice-prezes zarządu, p. Antoni Sledziński, przewodniczył na zebraniu p. Franciszek Woiski, zaprosiwszy na asesora pp. Jana Bentkowskiego i Stanisława Borowieckiego, a na trzymającego pióro p. Aleksandra Rebia.

Z odczytanego sprawozdania okazuje się, że Stowarzyszenie pracowników notariatu w Łodzi liczy 58 członków, a działalność jego polega na udzielaniu członkom zapomogi. Stowarzyszenie w d. 1 stycznia r. b. posiadało fundusz, wynoszący 2,247 rb. 40 kop., z czego 1,488 rb. 90 kop. znajdowało się w kasie stow., a 758 rb. 50 kop. u członków, jako zapomogi.

Do zarządu wybrani zostali pp.: Stanisław Łopatto, Antoni Sledziński, Jan Wiśniewski, Aleksander Rebel, Stanisław Kolański i Władysław Wysocli, czynny ponownie, i do komisji rewizyjnej pp.: Jan Czarnecki i Stanisław Borowiecki.

W końcu zebrania, w celu uczczenia pamięci znakomitego pisarza i wielkiego obywatela, Bolesława Prusa, zebranie ogólne Stow. pracowników notariatu uchwaliło wyznaczyć 100 rb. na fundusz stypendjalny im. Prusa przy szkole rzemiosł chrześcijańskiego Tow. dobroczynności. Na tem skończyło się zebranie.

Święto kwiatka

w Zgierzu.

—Δ—

Do jutrzejszego „Święta kwiatka” komitet wraz z całym sztabem pań kwestarek i panów do towarzyszenia im ze skarbankami, jest już zupełnie przygotowany.

A więc jutro rano, byle pogoda dopisała, zabrzmią na ulicach Zgierza hasła heroldów—i rozpocznie się dzieło miłosierdzia.

Jak już zaznaczyliśmy w poprzednich wzmiankach, będzie w to Zgierzu pierwsze takie święto.

Jutro więc Zgierz wystawi sobie świadectwo do jakiego stopnia potrafi współczuć niedoli dziecięcej; tej niedoli, którą przed jego oczyma zastania płaszczy dobroczynności niechczonej garstki osób. Nie ma potrzeby wątpić, że świadectwo to będzie chlubne, że za kwiatek różyczki polnej popłyną żywe kwiaty współczucia — że napełnią się skarbanki i Towarzystwo opieki nad biednymi dziećmi, osiągnąwszy tą drogą znaczniejszy zasada, będzie mogło należycie spełnić swoje zadanie.

Do powodzenia „Święta kwiatka” w Zgierzu dopomoga niezawodnie, znani już z ofiarności, łódzianie, którzy rozpieszają w niedzielę do Łagiewnik.

Komitet liczy na tę pomoc i dlatego „Święto kwiatka” urządzi w niedzielę.

Panie kwestarki będą i na linii tramwajowej i w Łagiewnikach, a więc trudno będzie je spotkać i kupić różyczkę. (r)

Dzisiejszy numer składa się z 8-miu kolumn.

Od redakcji.

Z powodu świąt, następny nr. „Kurjera” ukaże się dopiero we wtorek, 28 b. m.

Kronika sądowa.

Sprawa W. Przyborowskiego.

Senat w sprawie znanego pisarza Welerego Przyborowskiego, oraz wydawców: Treptego i Arcta postanowił: Wskutek domagania się adw. przys. Kijńskiego wstrzymać sędzenie sprawy, zwrócić akta Izbie sądowej warszawskiej, żądając przedstawienia dowodu co do terminu podania protestu prokuratora i kasacji obrońcy.

O należenie do P. P. S.

IV-ty departament karny warsz. Izby sądowej przy udziale przedstawicieli stanów, rozpoznawał sprawę 8 mieszkańców pow. mińsko-mazowieckiego, oskarżonych o należenie do lewicy P. P. S. Poza należeniem do partii, niektórym oskarżonym postawiono zarzut udziału w napadach terrorystycznych w r. 1906.

Wczoraj wieczorem ogłoszono wyrok. Z powyższej liczby oskarżonych uniewinniono 30-letniego Adama Kozłowskiego.

Skazani są: na pozbawienie wszystkich praw stanu i roboty ciężkie: na lat 10 — 25-letni Ignacy Wyszogrodzki; na lat 9 — 20-letni Jan Nowak; na lat 8 — 22-letni Piotr Orłowski, 27-letni Józef Mieduszewski i 23-letni Stanisław Jeliński. Na więzienie, na lat 5: 15-letni Mieczysław Studziński i 15-letni Józef Dąbrowski.

Skandal w wyższym towarzystwie niemieckim.

(Kor. własna „N. K. Z.”)

Berlin, 24 maja

We Frankfurcie nad Menem aresztowała policja onegdaj młodą wdowę, niejaką panią Fontheim, która już niejednokrotnie zajmowała swoją osobą opinię publiczną.

Już przed sześćmi laty zasłynęła pani Fontheim w mieście i okolicy, jako niepoślednia poetka, która wszakże talentu swego rytmotwórczego używała wyłącznie do stawienia najwyzwadszej erotyki, tak, że tomy jej poezji znikły najczęściej w archiwum prokuratorskim; o ile nie rozchwylił ich czemprzej liczni wielbiciele pięknej wdowy. W jakiś czas po wydaniu pierwszych jej rymów służąca państwa Fontheim powiła dziecko, które jej chlebodawcy przyjęli za swoje. W rok potem obiegła miasto pogłoska, że służąca chciała zamordować swoje dziecko; związano je i odwieziono do szpitala dla obłąkanych, skąd wypuszczono ją po półtorarocznym leczeniu. Służąca objęta napowrót swoje miejsce, w parę miesięcy potem znaleziono ją, panią Fontheim i dziecko bez życia. Pani Fontheim nie było wówczas w domu i dotychczas nie wiadomo kto był sprawcą tej rozbi.

W willi pani Fontheim zapanowała zupełna cisza, a sąsiedzi opowiadali sobie, że nocami płaczą się tam duchy pomordowanych.

Tymczasem policja dowiedziawszy się, że furka, wiodąca do willi, otwiera zawsze ktoś niewidzialny na znak umówiony. Onegdaj spróbowano tego sygnału, furka się otworzyła, a policjanci, którzy wdarli się do wnętrza wspaniale urządzonego pokoju, zastali tam sporą gromadkę pań i panów z pierwszego towarzystwa frankfurckiego; wszyscy mieli na głowach wieńce i wstęgi, zapomnieli tylko o wdzianiu na siebie jakiegokolwiek części garderoby. Bachanałje te powtarzały się codziennie, a brały w nich udział żony najwybitniejszych osobistości frankfurckich. Policja oskarżyła poetycką wdowę o stręczycielstwo nierządu i cały szereg czynów niemoralnych.

Goście jej pozostaną prawdopodobnie nietykalni, gdyż jak fama niesie, należeli do nich tak znaczni dygnitarze, że

policia sama nie jest rada ze swego po-
lowu, który może ją narazić porządne-
go kłopotu.

Przeciwko totalizatorowi.

Podczas rozpraw nad budżetem
zarządu głównego stadnin państwowych,
poseł Sazonow, październikowiec, zgło-
sił następujący dezyderat:

„Zważywszy, że istniejący przy zar-
ządzie głównym stadnin państwowych
totalizator, żadnej nie przynosząc ko-
rzyści gospodarce społecznej, wielką na-
tomiał wyrządza krzywdę moralności
publicznej, bo wciąga ludzi do gry ha-
zardowej, której żąda popycha do
trwonienia cudzych pieniędzy, kradzieży,
a nawet zabójstw, w celu zdobycia pie-
niędzy na grę, jak świadczą o tem liczne
sprawy karne w sądach miast sto-
łecznych; i że o zniesieniu totalizatora
nierzaz już czyniły starania zarządy miej-
skie i zebrania ziemskie. Izba państwo-
wa wyraża życzenia, aby zarząd główny
stadnin państwowych przedsięwziął środ-
ki ku zniesieniu totalizatora.”

Dezyderat ten nie doznał jednak
w Izbie posłuchu: na posiedzeniu dnia
20 bm., pozostawiono go bez rozpoznania
z racji, że w opracowaniu komisji
Izby znajduje się projekt zasadniczej u-
stawy, zmierzającej do zniesienia totali-
zatora w całym państwie.

Otwarty w Krakowie
nowo wybudowany
HOTEL FRANCUSKI
(HOTEL DE FRANCE)
Marżańsk ul. św. Józef i Piłsudski
W najbliższym pobliżu placu, w pobliżu
słynnej kawiarni „Café de France”.
Słoneczna i słoneczna architektura.
Polecenie bardzo spokojne
W każdym pokoju telefon, automatyczny
przełącznik do budzenia, ciepła i zimna woda
pokerę z wannami, apartamenty rodzinne, 8
windy elektryczne, restauracja, kawiarnia,
systematycznie fryzjer, damski i męski
automobil przy każdym pojeździe
Ostatni wyraz komfortu i higieny
Ceny bardzo przystępne.
Telef. 10-46

DZIERŻAWA HOTELU objął p. Jan L...

TELEGRAMY.

Tel. Ag. Pet.

Dotyczy osniedziela Interpe- lacji.

Petersburg, 24 maja.—Przydium
Dumy państwowej uznało wniesioną przez
frakcję nacjonalistów z powodu demon-
stracji we Lwowie interpelację za niega-
jącą zwróceniu tym, którzy ją podpisali,
ponieważ interpelacja ta wbrew art. 12
praw zasadniczych dotyczy polityki za-
granicznej, stanowiącej przywilej władzy
Cesarskiej i wbrew art. 38 ustawy Du-
my dotyczy działań bezprawnych władz
nie rosyjskich ale zagranicznych.

Revolucja w Budapeszcie.

Budapeszt, 24 maja.—Robotnicy fa-
bryk metalurgicznych odmówili posłu-
chu wezwaniu stronnictwa socjalistycz-
nego, powrotu do pracy. Do nich przy-
łączyli się i inne kategorie robotników.
Dziś wspólnie dokonali oni ponownych
rozruchów. Poprzewracali i porozbijali
wagony tramwajowe. Usiłovali zniszczyć
kościół. Napadli na posterunek poli-
cji i powyrzucawszy meble, podpalili
je. Rozbili latarnie gazowe, podpalili gaz
i skład drzewa, przeszkadzając straża-
kom w gaszeniu ognia.

Dali szereg strzałów do kościoła,
gdzie odbywało się nabożeństwo. W
starciu z policją kilku ludzi raniono,
500 demonstrantów usiłowało podpalić
stację elektryczną na krańcach miasta,

ale byli rozproszeni przez policję i żan-
darmów. Na ulicy Weisener manifestan-
ci spalili część fabryki asfaltowej, oraz
wzniesli barykady, rozrzucone przez po-
licję.

Utrzymując się poza płotami i inne-
mi zasłonami, demonstranci strzelają z
rewolwerów, raniąc kilka osób. Po
wiecu w ogrodzie miejskim usiłowali
oni zniszczyć ogród angielski, ale poli-
cja do tego nie dopuściła. Demonstran-
ci wszczęli z policją strzelaninę. Zra-
niono dwa robotników. W południe de-
monstranci po raz czwarty napadli na
fabrykę asfaltu przy ul. Weisener. Kie-
dy do szopy weszli żandarmi, demon-
stranci podpalili ją.

Parowiec na miale.

Konstantynopol, 24 maja.— W Sa-
lonikach parostatek Towarzystwa ame-
rykańskiego żeglugi, który wypłynął bez
reimana, wpadł w obręb zagrożeń mi-
nami podwodnymi. Powstrzymany za
pomocą sygnałów, parowiec zaczął
kotwicą minę, która wypłynęła na
wierzch.

Przeciwko kapitanowi wdrożono
śledztwo.

Wojna.

Konstantynopol, 24 maja.—Według
wiadomości, otrzymanych przez mini-
sterjum wojny, tylko część załogi Ro-
dusu oddała się. Pozostali turcy pro-
wadzą walkę partyzancką z włochami.

Strajk w Londynie.

Londyn, 24 (5).— Strajk robotników
portowych wywołuje wielkie obawy w
sferach handlowych, zagrażając stratami
całemu handlowi angielskiemu. Przewi-
dywana jest możliwość rozszerzenia się
strajku robotników portowych na kole-
jowych.

Telegramy własne

„Now. Kurjera Łódzkiego“.

Rezwiązanie Dumy.

Petersburg, 24 maja. Duma ma
być rozwiązana 20 czerwca. Na jesieni
podobno nie będzie już zwołana.

Wojna.

Konstantynopol, 24 maja.—Oczeki-
wane jest zaatakowanie wyspy Chios
przez włochów. W związku z tem prze-
widywane jest ponowne zamknięcie Dar-
danelów.

Pogrzeb króla.

Kopenhaga, 24 maja.— Dziś od-
był się przy olbrzymim udziale publicz-
ności pogrzeb króla Fryderyka VIII.

Z ostatniej chwili.

Pierwszy zjazd aptekarzy.

Dziś o godzinie 9 rano w sali przy
ulicy Spacerowej № 21, w obecności 200
zebranych rozpoczął się dwudniowy zjazd
aptekarzy Królestwa Polskiego.
Po uroczystym otwarciu Zjazdu wy-
brano prezydium, do którego weszli:

- p. Morański, prezes
- p. Mutniański z Warszawy, (prezes honorowy);
- p. Rakowski z Zawichosta, (prezes honorowy);
- p. Chrzanowski z Petersburga (prezes honorowy);
- oraz pp. Bürtümpfel, Boguski, Fry-
er, Rutkowski, Nowak, Wierzbietka, Pa-
sierbiński i Łabudzki. Na sekretarza
powołano d-ra Weila.

W kolejnym porządku odczytano
referaty:

1) Stopniowe przekształcenie współ-
czesnej apteki na instytucję więcej nau-
kową — dr. H. A. Weil.

2) Zniesienie monopolu aptecznego
— W. Moroński

3) Dążenie do utworzenia oddziału
farmaceutycznego przy ministerjum —
radca E. Chrzanowski.

4) Zafalszowanie środków spożyw-
czych — mag. A. Bukowski.

5) Krytyka literatury o wyrobie wód
sztucznych — B. Popiel.

Następnie zarządzono przerwę na
śniadanie, które odbyło się w Grand
Café „Louvrze“.

Po śniadaniu dalsze referaty i obrady.
O godz. 8 wiecz. wspólny obiad w
hotelu Manteuffla.

Revolucja w Budapeszcie.

Bu apeszt, 25 maja. (A. T. P.) Po-
siedzenie parlamentu odbywa się nader
burzliwie. Parlament i przy egła dzielnica
otoczone wojskiem.

Postanowiono wykluczyć Koraesa
na 30 posiedzeń, Ratha na 8.

Przedsiębiorcy uchwalili przyjąć we
wtorek z powrotem robotników, wyda-
lonych z powodu lokautu.

Wczoraj o 5 po poł. grupa z 300
osób wywołała rozruchy, stłumione
przez żandarmerję. Aresztowano 140
osób. Na wyspie Helsen zgromadził się
tłum kilkatisięczny z zamiarem demon-
stracyjnego wyruszenia na miasto.

Policja przeszkodziła temu zmia-
rowi.

Różne wiadomości.

— Wzruszająca scena ro-
zegrała się na pokładzie parowca oso-
bowego „Carpathia“ w chwili, gdy zbli-
żył się do miejsca, gdzie zatonał „Tita-
nic“. Na pokładzie znajdowała się pani
L. Loring, córka słynnego skrzypka
Wieniawskiego. Otóż jak wiadomo p.
Loring zginął podczas katastrofy „Tita-
nica“, a żona jego, która znajdowała
się w Londynie, wyjechała obecnie na
miejsce katastrofy, ażeby na domniema-
ne miejsce spoczynku męża rzucić wie-
niec z nieśmiertelników i kwiaty. „Car-

mania“ zatrzymała się na miejscu kata-
strofy, a z rąk pani Loring posypały się
kwiaty na fale morskie, poczem nieszcze-
śliwa zemdląła. Świadkowie wstrząsa-
jącej tej sceny nie mogli powstrzymać
się od płaczu.

Odpowiedzi Redakcji.

P. R. Szymański iemu. Niech
pan da spokój pisaniu wierszy—a przy-
najmniej niech pan je pisze dla swojej
tylko przyjemności.

P. St Heilbornowi w Kolo.
Zyczenie pańskie spełniłmy.

Najlepsza szwajcarska

CEKOLADA CAILLER

Skład Łódź Konstantynowska № 50
E. Iwanioki. 2758-10-1

„ODEON“

PRZEJAZD 2.

W Sobotę, Niedzielę i Poniedziałek

Dolina „Gorjo“

Natura

Skandalini śledzi

romicane

Za grzechy Matki

Dramat w 3 ch aktach podł. Guy de Mau-
passant. W wyk. wybit. art. teatru
Eleonory Duse.

NA LATO

poszukuję kondycji; atestat rządowego
gimnazjum i kilk. letnia praktyka. Wia-
domość: Mikołajewska 102-23, H. Smi-
dowicz. r2171-0-1

Siarczany i Mułowy Zakład Kąpielowy w Busku

gub. Kieleckiej, z wodolecznicą i gabinetem gimnastyki le-
czniczej oddalony o 47 wiorst od st. Kielec Dr. Z. Nadwi-
lańskich (odnoga Iwangrodzka).

Wanny: siarczano-słone, mułowe, igliwiowe, żelaziste,
kwasowęgłowe, parowe, z suchego powietrza i inne.

Leczenie elektrycznością, masaż i gimnastyka lecznicza.

Wygodna i tania komunikacja samochodowa szosa.

Najsilniejsze w Europie źródła mineralne; Dwie pijalnie. Miejsco-
wość nie nawiedzana przez epidemie. Sanitarny nadzór nad miejscowo-
ścią leczniczą. Wzorowy porządek i komfort. Powietrze wiejskie. Tanie
utrzymanie. Zakładowa restauracja i pokoje do wynajęcia, połączone
z łazienkami korytarzem dla uniknięcia przeziębień, normują ceny.
Wodociągi z doskonałą wodą źródłaną. Kanal zacja i wszelkie udogodnie-
nia. Rozrywki: bezpłatna czytelnia gazet i tygodników, biblioteka, teatr,
muzyka, tańce, tenis i krikiet. Obszerny park, klomby kwiatowe.

Z pomyślnym skutkiem leczą się: przymiot, reumatyzm,
skrofoty, choroby kobiece, nerwowe i inne.

Sezon kuracyjny od 8 (21) maja do 8 (21) września.

W 1-ym i 4-ym miesiącu kuracja i utrzymanie tańsze. W tym
czasie zakład wydaje kąpiele ulgowe i bezpłatne w określonej ilości
osobom biednym podług prośb nadesłanych do Zarządu Wód o 2 mie-
siące wcześniej przed rozpoczęciem sezonu i zaopatrzonych świadec-
twami o chorobie i niezdolności, z dołączeniem dwóch 7-ko kop, ma-
rek poczt. na odpowiedź. 2210-2-1

Wenecja

Otwarcie nowego ogrodu zabaw

szosa Pabjanłoka wia a wis Nr. 50.

Pięć minut drogi z Górnego Rynku

Wenecja

Wielkie trzy zabawy

Niedziela 26 Poniedziałek

27 i Wtorek 28 b. m.

Wszechświatowe Atrakcje. Teatr letni

Teatr Marjonecz. Koncert orkiestry woj- skowej i Innych.

Początek o godz. 2-ej po południu. Wejście 20 kop. Uczniowie i dzieci 10 kop. Dzieci do 5 lat bezpłatnie.

WYPRZEDAŻ z powodu przeprowadzki!

Z wielkiej partii towarów, specjalnie rozłożonych na stołach, udzielam rabatu

40%

Są to mianowicie: Wazy, Wyroby niklowe, Ramy, Cacka porcelanowe, Wyroby z marmuru i t. p. Ze wszystkich innych towarów natomiast

5% rabatu

Abert Böhme obecnie Piotrkowska 85.
od lipca Piotrkowska № 113.

Żyrandole elektryczne

ample, lampy stołowe, kinkiety, figury wszelkich stylów.

Największy wybór. || || Najnowsze modele.

Specjalne składy artykułów elektrotechnicznych

BRACIA BORKOWSCY

Warszawa, Jerozolimska 58. ☎ Łódź, Piotrkowska 125.
Telefony: 42-46, 84-66. ☎ Telefon 14-40. r2257-5-1

DLA MALARZY!

oryginalne wiedeńskie

farby emaljowe „RIVALIN“

uznane zostały za najtrwalsze i najpiękniejsze do wszelkich robót malarskich i lakierniczych zewnętrznych i wewnętrznych, do drzwi, okien, podłóg, mebli, maszyn, sztydów i t. d. Do podłóg specjalny gatunek RIVALIN BF sznie i twardnieje szybko.

Przedt. i skład S. Teeman, Łódź, Sprzedaż detaliczna i hurtowa Zawadzka 12

W poniedziałek (2-gi dzień Zielonych Świąt) t. j. dn. 27 maja r. b. odbędzie się w mojej nowo utworzonej pierwszorzędnej szkole tańców przy ul. Pasaż Szulca Nr. 2

Wielki konkurs taneczny

z rozdawaniem przez profesorów tańca złotych i srebrnych tetonów za tańce salonowe. Początek o godz. 8-jej wieczorem—do rana.

Z szacunkiem
Henryk Hendrykowski
dyplomowany nauczyciel tańców

Dwaga. Zabawa urozmaicona będzie walcem kwiatowym, poasta i kotyljonem w różnych czapkach. Do tańca przygrywać będzie także orkiestra man doliastów. O szóstej rano majówka do Helenowa. Bilety dostać można przy wejściu na salę. r2254-1-1

W Stacji Klim. leśnej Inowłódz nad Pilicą jest jeszcze kilka letnich mieszkań, pojedyncze pokoje, do wynajęcia. Wiadomość u Adw. przys. Birenweiga, Zielona Nr. 11, od 3-6 po poł., Telefon 12-18. Tamże wiadomość o pensjonacie dla dzieci i młodzieży. 2737-4-1

Najlepiej mam zaprosić spośród moich uczniów i uczennice jak równieś najlepszych moich szanownych gości na

Konkurs Taneczny,

z rozdawaniem tetonów przez profesorów tańca, odbyć się mający dnia 27 maja t. j. w drugi dzień Zielonych świąt w mojej pierwszorzędnej szkole tańców przy ul. Wschodniej № 87.

Z poważaniem
„Maurycy“
dypl. nauczyciel tańca.

Ważne dla palących!!!

— ZNAWCY I AMATORZY —

palą GILZY I PAPIEROSY tylko z prawdziwej francuskiej bibułki „CARTOUCHES“ uznanej przez Chemioz. Laborator. Warszaw. cesars. uniwersyte- tu za najlepszą. Dostać można w głównych składach tabaczkowych w Warszawie i prowincji. r1815-20-1.

PATENTY
NA WYRZĄDZENIE MODELI I MARKI FABRYCZ.
GOLDMAN I ELLENBAND
Warszawa, Leszno № 8. Telefon № 2285

UDOSKONALONA PERFUMERIA
Towarzystwa „ST. PETERSBURSKIE
TECHNO-Chemiczne
LABORATORIUM“

Perfumeryja „AURORA“ — woda toaletowa
Perfumeryja „AURORA“ — perfumy
Perfumeryja „AURORA“ — mydło
Perfumeryja „AURORA“ — puder
Sprzedaż detaliczna i hurtowa — Warszawa.
NOWY-SWIAT, 37

DOBRCZE — TANIO
A NAWET BEZ PIENIĘDZY
kupić można tylko w firmie

Ormonde

Staly skład 2000 sztuk najlepszych w świecie rowerów i motocykli: ORMONDE RLEIGH Org. B. S. A.

TRIUMPH, RUDGE-WITHWORT, etc. etc.

Ceny bez konkurencyjne.
Rowery precyzyjnej roboty od rb. 79.
Rozpłata na rowery do 30-tu miesięcy od rb. 3,50 miesięcznie bez zadatku.
Na motocykle do 24-ch miesięcy. Największy dem rowerowy „The New Mason Ormonde“
Warszawa, Nowy-Swiat № 72
Oddział w Łodzi ul. Spasrowa 40.
Cenniki bogato ilustrowane bezpłatnie.

W niedziele i święta otwarte od godz. 12-jej do 6-jej.

Sanatorjum dla dzieci i młodzieży w Chylicach kolejka Wilanowska.

Informacje i prospekty udziela w Łodzi D-r J. Fryde Zachodnia № 62, od 4-jej do 6-jej. 1895-5-1

UCZNIOM

życzącym sobie przygotować się do egzaminów, radzimy zapisać się na urządzone u nas obecnie

Kursy specjalne

przysposabiające do wszystkich klas tutejszych zakładów naukowych: w jęz. polskim, rosyjskim, niemieckim, francuskim i angielskim.

Dyrekcja kursów języków Nowożytnych D-ra Krumera Piotrkowska 79.

Sanatorjum parkowe dla chorób chron. wewnętrznych, spec. dla chor. nerwów.
Bytom 9/5.
Beuthen 9/5.
Sereja, zwapn. żył.
Odżywianie, odzwycz. od alkoholu i t. d.
Dr. Hayn, lekarz chor. nerw.
Usługa polska

Ministerjum Handlu i Przemysłu.
VII-klasowa Żeńska Szkoła Handlowa I. L. Aba w Łodzi
Dzielnia № 16. Telefon 29-33.

Rozpoczęto przyjmowanie prób dla nowowstępujących na 1912/13 rok szkolny do klas młodziej wstępnej, starszej wstępnej, I, II, III i IV. Do prób dołączone być powinny obowiązkowo żądane dokumenty.

Rozpoczęcie egzaminów dn. 15/28 maja.
Od przyszłego roku szkolnego otwarta będzie także klasa dla analfabetów, począwszy od lat 6-ciu i już obecnie rozpoczęto zapis kandydatów. 2199-0-1

Kapiele morskie Brösen w okręgu Gdańskim.

Połączenie z Gdańskiem za pomocą kolei miejskiej tramwaju elektrycznego oraz stałej kęglugi parowej i motorowej. Zadnej kurtakasy spokojnie niekrapowane ty- cie wspaniale falowanie ciepłe kąpiele piękna kąpa na wybrzeżu Doskonale pensjonat w Kurhausie tańce mieszkania prywatne. Prospekty wysyła gabinet lub Zarząd kąpielni. 2152-8-1

„REX“ za NAJLEPSZE

Opólnie uznane jako w najsolidniejszem i gwarantowanem wykonaniu najprostszej konstrukcji, spalające najmniej naf- ty maszyny patentowane. cicho palące się „REX“, z osz- mem palące się udoskonalone „PRIMUS“ palniki i części składowe do tych że oraz wyroby MIKOWE poleca najta- niej specjalna fabryka W. TACIK Warszawa Chłodna № 25 telef. 156-84 Cenniki franco i gratis.

UWAGA!!! Zadać wszędzie tylko z firmą:

Natychmiast potrzebni są wszędzie agenci - współpracownicy bez ponoszenia kosztów i ryzyka na stałą pensję i procenty Szczegółowe informacje wysyła się bezpłatnie. Irkuck. Kantoe gazety „Sybirskij torgowo-promysziennyj Wi- stnik“ Pocztańska № 14 r2153-

Konstanty Górski i S-ka

technik budowlany i ubezpieczeń rządowych.

Wykonywa wszelkie projekty, plany i sporządza szacunki budowli i prowadzi dozór budowlany tak w Łodzi jako też i w innych miejscowościach. Biuro w Łodzi — Konstantynowska 90 r1942-10-1

lokal fabryczny

składający się z dwóch sal 30X11 z tremplem i elektrycznem połączeniem oraz różne mieszkania zaraz do wynajęcia Lip- wa № 71, róg Andrzeja. Bliższe szczegóły u H. Neu- mana Piotrkowska 89. r2236-6



KAKAO VAN HOUTENA



PRZY BUDOWLACH

Najtańsza Doskonała Izolacja

Wojtek Roślinny
Wojtek Roślinny

materiał do celów budowlanych, jako izolacja od ciepła, wilgoci i głosu, jest artykułem z mchów północnych górnych, ma szerokie zastosowanie przy wypełnianiu próżni między sklepieniem a podłogą, zastępuje wszelkie polepy, jako bardzo absorbujący, zabezpiecza belki od gnicia, podłogi i posadzki od wypaczenia, nie dopuszcza do rozwoju grzyba i zagnieżdżenia się robactwa i myszy.

Wojtek Roślinny

jako bardzo lekki (1 metr sześcienny — 125 kg.) nie obciąża belek i wiązań, daje duży % oszczędności przy dźwiganie na piętra, jest niezmiernie elastyczny i niespożyty i bardzo dogodny w zastosowaniu.

Wojtek Roślinny

Osusza ściany już podczas budowy, jest bardzo złym przewodnikiem ciepła i głosu.

Wojtek Roślinny

zasłużył sobie od lat wielu na uwagę i uznanie W. W. P. P. Architektów, Przedsiębiorców budowlanych, Techników i t. d., na których opinie na ządanie powołać się możemy i jest dzisiaj artykułem nieodzownym, tak przy budowlach z cegły, jak i w strojach żelbetowych, czego dowiodło powszechne zastosowanie go w Europie.

Wojtek Roślinny poleca na usługi Przemysłu Budowlanego firma „Ottock”:

Warszawa, Plac Teatralny № 11.

Reprezentacja w Łodzi: Konstankówna 30.
Rafał Landau.

Fabryka przy ul. Świdwki № 42 Tel. 27-94.

BRUNO EMDE

ŁÓDŹ
Farbiarnia i chemiczna pralnia parowa

Filja: Benedykta 1 róg Piotrkowskiej Staro-Zarzewska 47. W Zgierzu: róg Wysokiej i Strykowskiej

Zawiadomienie.

Najnowsze urządzenie maszynowe umożliwia mi zredukować ceny o 30 procent.

Kosztuje u mnie:

- Wypranie białki 50 kop.
- „ sukni od 2 rb.
- „ matynki 75 kop.
- „ spódnicy dams. od 1 rb.
- „ garnituru męzk. od 2 rb.
- „ spodni 50 kop.
- „ kamizelki 30 kop.

Z dnem 1 maja r. b. otwieram nową filję przy ul. Piotrkowskiej 189.

Zakład prawdziwego leczniczego

KEFIRU

H. SIGALINY

mieści się obecnie przy ulicy Zawadzkiej № 21.

767-16-1

Pończochy i skarpetki

POLECA pracownia wyrobów pończosznich.

JULI MACHER. Nawrot 4.

Adwokat Karol Sapiński

Szkolna 23. 5--9 wieczór.

Przeciw Rzeżączce Najnowszy środek „Salo - Pichilin”

wynalazek aptekarza B. Konheima w Petersburgu, działa szybko i radykalnie przez lek. jest uwalnany za środek racjonalny

Działa również skutecznie w przypadkach ostrych jako też i chronicznych i w przeciągu krótkiego czasu usuwa najporczywszą wydzielinę

Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w puszkach metalowych po rb. 1—rb 1 kop 89

Do nabycia w aptece R. PREISMANA, w Warszawie, Freta № 16 telefon 40-63. Wysyłam za załączeniem Przesyłka podług taryfy pocztowej 513-0-1

TRIUMF KAZIMI

Wystawa-wszczędnictwa w RYBNIKU 1911 r.

Z WIECZNEGO GRODU PIĘKNA, Pan mój CAZIMI ŚLE WIEŚ RADOSNA: ZASZCZYCONY ZOSTAŁ

Najwyższą nagrodą ZA NADZWYKAJNE ZALETY ZNANEGO POWSZECHNIE Kremu CAZIMI METAMORFOZA.

USUWA RADYKALNIE plagi, opaleniznę, plamy, wagi i zmarszczki.

Konkurs gry w piłkę nożną

Kraków — Łódź

W niedzielę dnia 26 Maja o godz. 4 1/2 po poł.

„Polonia” — Łódzki Klub Sportowy
Kraków
na placu sportowym Srebrzyńska 37/39
(5 minut od ewang. cementarza.)

W poniedziałek dn. 27 Maja o g. 4 1/2 po poł.

„Polonia” — Reprezentacyjna Drużyna Łódzka
Kraków
na placu sportowym Srebrzyńska 37/39.

Bilety nabywać można w kafejarni Pommer i S-ka, Piotrkowska № 71.

Karol Goepfert

Łódź, ul. Piotrkowska № 11,
Poleca na sezon letni wielki wybór

Kapelusze
filcowe
twarde
i miękkie

szelki
słomkowe
i
PANAMY,

czapki sportowe i letnie fasonów angielskich.

Piotrkowska № 145.

Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i zachowuje je przez używanie

PIGULEK PRZECZYSZAJĄCYCH D^{na} CAUVIN'A (PARYŻOCH)

Do nabycia we wszystkich większych aptekach a w PARYŻU: Faubourg Saint-Denis. 147

Oryginalne pudełka pigulek Cauvin'a zaopatrzone są plombą komorową. r. 1267-12-1

Nowootworzona pierwszorzędną SZKOŁA TANCÓW

znanego dyplomowanego nauczyciela Henryka Hendrykowskiego Pasz Szulca № 2.

Rozpoczynam nowy kurs tańców i podejmuję się każdego bez względu na zdolności w ciągu miesiąca wyuczyć wszystkich najnowszych i starych tańców. Zapisy codziennie od 7 do 11 wiecz. Sala jest urządzona z wielkim komfortem według ostatnich wymagań techniki i higieny.

Z szacunkiem Henryk Hendrykowski dyplomow. nauczyciel tańców.

Uwaga: W niedzielę i święta tańca zbiorowe 2 razy dziennie t. j. od 2-6 i od 7-12 wiecz.

PISARZ

S. Weintraub, Łódź, Południowa 6
Wyrabia do różnych instytucji rządowych aplikacje, prosby i t. p. r. 1946130

W najlepszej i najspokojniejszej części miasta Zittau położona

Pańska Willa

z pięknie urządzonego ogrodem, zawierająca 14 pokoiów, kuchnię, ze wszystkimi wygodami, kąpiel, dużymi strychowami i piwnicznymi pomieszczeniami i t. p. jest natychmiast do sprzedania w cenie wartości. Bliższe wiadomości udziela ARCHITEKT HEINR. ZIEGER, ZITTAU i Sa. (Niemcy) 1804-0

CASINO

Od dziś do Poniedziałku 27 Maja
włącznie:

Między innymi.

Bohaterka półświatka

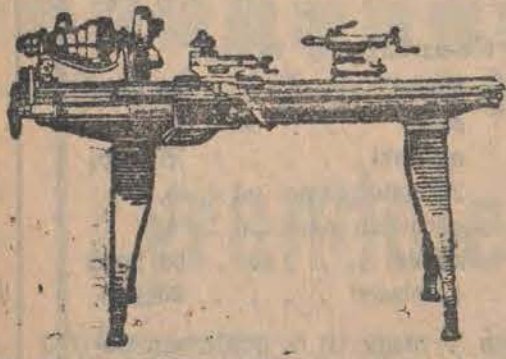
Dramat w 2 aktach z życia wielkomijskiego w wykonaniu artystów teatrów królewskich w Kopenhadze.

Towarzystwo obrony młodych dziewcząt ■ Tygodnik Ilustrowany
komedia. ■ wypadki ostatnich dni.

Nad program Ćwiczenia gimnastyczne uczniów Sokołów 2-o Gimnazjum Warszawskiego.

Ceny popularne.

Orkiestra koncertowa „EKSTETT”



Fabryka maszyn „Union”

w Warszawie, ul. Elekoralna Nr. 14, telef. 152-20
poleca precyzyjne, szybkobieżne

Tokarnie, na wangach pryzmowych,
Wiertarki, różnej wielkości oraz parafalno
Imadła.

Wymienione wyroby, wyróżniające się doskonałością wykończenia, nie ustępują pierwszorzędnym zagranicznym markom.
Ceny przystępne. r2255-5-1

Założona przed 14-tu laty przez
p. Janiszewskiego firma
„Beton Américaine”,
obecnie: „M. S. Janiszewski,
Inżynier Puciata i S-ka”,
ani na chwilę nie przestała być czynną, a, rozszerzwszy zakres działalności, podtrzymuje wyrobioną reszono swoją sumieniem wykonaniem robót.

Firma wykonywała
wszelkie roboty betonowe i mostkowe w domach, podwórzach, na trotuarach, boiskach, trekach etc., dostarcza wyjątkowo trwałe płyty kolorowe z masą R.P. na chodniki, lub posadzki—stopnie do schodów, rury kanalizacyjne, kregi do studzien i t. p.—wszystko z wyborowych materiałów, wykonane pod specjalną kontrolą techniczną.
Łódź, Konstantynowska 47.



Ciechocinek

Nagrodzona na 1-iej wystawie zdrojowej Sanatorium dla dzieci (do lat 15) D-99 MARGULESA.
Wiadomość w Warszawie, Długa Nr. 86 tel. 76-84.

ZOPPOT

Sopoty. Nowo utworzony elegancznie urządzone pensjonat polski, „Goplana”, odpowiadający nowoczesnym wymaganiom. — Kuchnia wykwalifikowana, potrzebującym dyetetyczna. Warszawa, Mokotowska ul. 66 telef. 160-23, S. Olszewska. —

Dr. E. Szyldkret

Akuszerya i choroby kobiece Zachodnia 36 m. 7 także wejście w Piotrkowskiej 3 (Hotel Polski) Godz. przyj. 10^{1/2}—12 rano i 4^{1/2}—7 w

Dr. S. Sznitkind

ul. Średnia nr. 2.
Kosmetyka lekarska (piegi, przyszcze, włosy etc), choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8—2 po poł. i od 4^{1/2} do 9 wiecz. damy od 4^{1/2} do 6 po poł.

Dr. Rabinowicz

CHOROBY GARDEŁA, NOSA i USZU.
3. Zielona 3.

Lekarz-weterynaryj Szymon Wolman

Piotrkowska 145. Tel. 29-00
Od 8—10 rano — 2—4 p. p. Dla niezamierzonych od 10—12 p. p. Lutomska 21 (Bałuty) 2208-0-1

Dr. I. Silberstrom

mieszka obecnie na Zawadzkiej № 12. Choroby skóry włosów, i weneryczne. Radykalne usuwanie szpecących włosów.

Przyjmuje, od 11 i pół, od 2 i pół po poł. od 5 i pół, do 8 i pół wiecz. Dla pań od 4 i pół, do 5 i pół W niedzielę do 8 po poł.

Dr. Maksymilian KON powrócił.

Dr. med. W. KOTZIN

ul. Piotrkowska 71. Choroby serca i płuc przyjmuje od 10—11, od 4—6 po poł. Telefon nr. 21-19, 2388 10 1

Dr. Eugenia Kerer-Gerszuni

Choroby kobiece.

Ulica Piotrkowska 121
przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedzielę od godziny 9 do 12 rano. Telef: 18 07

Dr. med. Z. Golc

choroby skórne i wener. ul. Mikołajewska № 2060. Telefonu № 2060.

Godz. przyjeżdż. od 9 do 12 od 4 i pół do 7 i pół w. w Niedzielę i święta od 9 do 12 i pół. r376 10

Akuszerya masażystka

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Petersburgu, praktykująca 20 lat przyjmuje masaż porody w nocy zamówienia na siłobole psokórne zastrzyki wawie według rady doktorów udziela porad sekretnych dyskretna zapewniona, Niezamierzonym ustępowo. Zielona № 30 m. 18. od 12—5. 6599-10-1

Inżynier R. Puciata

BUDOWNICZY i technik ubezpieczeń. Wykonuje wszelkie projekty plany sporządza i szacunki budowlane i prowadzi dozór budowlany tak w Łodzi jako też i w innych miejscowościach. Biuro w Łodzi—Konstantynowska 47 w Warszawie—Nowomiejska 9 1060-6-1

Ogłoszenia drobne.

Mebie różne z czterech pokojów do sprzedania zaraz bardzo tanio z powodu nagłego wyjazdu. Zawadzka 46-1 2612-10

Bezwarunkowo 5 lat można nosić garnitur ze „Skóry angielskiej”, lokiet 50 kop. Piotrkowska 128-13. 2744-8

Ciechocinek, Nowa Zacheła, dawniej Kościuszko, pensjonat tani. — Dla rodzin pokoje bardzo wygodne. — Małe z werandami dla pojedynczych osób. Utrzymanie 1. 50, bez pościeli. 2258-8

Dla mężczyzn niebywała okazja! Bajecznie tanio sprzedajemy piękne alpagowe marynarki i peleryny. Piotrkowska 128-13. 2743-3

Do sprzedania dom z placem. ul. Grynberga № 6 Bałuty. 2767-1

Do sprzedania pralnia. Wiadomość: ul. Pasaż Szulca 20, w nram. 2749-3

Do sprzedania zaraz 2 magie i prawie nowe z powodu wyjazdu. Nowo-Zarzewska № 7. 2754-2

Do wynajęcia kilka sklepów i mieszkań po dwa pokoje z kuchnią, z wszelkimi wygodami od 1/14 lipca r. b. Lipowa № 57. wiadomość przy ulicy Wschodniej 27, u Dębińskiego od 2 giej do 4 te. 2697-3

Do wynajęcia od 1 lipca 2 pokoje z kuchnią i wygodami ulica Juliusza № 13. 2718-3

Do wynajęcia od 1 lipca 3 pokoje z kuchnią i wygodami ulica Nawrot № 54. 2717-3

Filia piekarska, dobrze prosperująca, do sprzedania. Staro-Zarzewska 185. 2700-3

Gramofony, płyty, pianina najtaniej na raty. Skład Chodkowskiego Mikołajewska 25. 2759-3

Kupię dom w południowej stronie miasta w cenie 100 tysięcy Oferty w Biurze ogłoszeń „Promień” dla H. B. 2694-3

Letnie mieszkanie w blizkości Ł. st. Gólkówek. Miejscowość sucha i zdrowa. Wiadomość u d-ra Rokickiego Nowy Rynek 5. 2740-3

Mebie żelazne, materace, wózki, lodownice, naczynia kuchenne, Wynajem łóżek na letniska. Najtaniej na raty. Chodkowskiego Lenk. Mikołajewska 25. 2760-3

Mamka młoda z pokarmem, 2 tygodnie po dziecku poszukuje obowiązku. Adres: Zielona 48, m. 40. 2765-3

Na lato poszukuję kondycji i blanka może wyjechać. Juliusza 13, m. 53. 2675-8

Na lato przy Zgierskim tramwaju do wynajęcia dwa oddzielne pokoje. Wiadomość w Administracji „Kurjera”. 2748-2

Proszę, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, zagraniczne paszporty. Dawid Maków. Widzewska 36 2663-1

Pianina, gramofony, płyty, najtaniej na raty. Sirojenie reparacje przewóz. Chodkowskiego. Mikołajewska 25. 2675-4

Plac w Rudzie Pabjanickiej, odpowiednio na letnie mieszkanie 10—15 minut drogi od 1-go przystanku (Janówek) tramwaji elektr.; w ładnym położeniu, po niskich cenach na spłaty do sprzedania. Wiadomość: Główna 51 m. 8 III piętro. 2703-3

Plac 40x60 w Radogoszcu i naprzeciwko remizy do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: Konstantynowska 6 m. 28. 2769-1

Plac rogowy 44-64 i przy mieszkanie do sprzedania. Radogosz ul. Złota № 29, w pobliżu placu Heintzla. 2657-3

Potrzebny uczeń wyższej klasy Polskiego gimnazjum do przygotowania kandydata do kl. szóstej tejże szkoły za skromnym wynagrodzeniem. Oferty z o znaczeniem wynagrodzenia proszę składać w redakcji „Kurjera” dla kandydata. 2750-2

Potrzebny kasasent z kaucją r. b. 50. Wiadomość w Administracji „Kurjera” od 6 do 7 ej po poł. 2755-3

Power z wolnym kołem w doobrym stanie sprzedam. Łąkowa 14-7. 2730-3

Student 3 kursu matematyki Uniwersytetu petersburskiego udziela lekcji, korepetycji. Wiadomość: Poczta główna, m. № 11 2741-6

Starszy leiczer I. Sender praktykował w Szpitalu Poznańskich przez lat trzynaście. Obecnie mieszka Średnia 6 od 1 lipca, Średnia 10. 2741-6

Sklep korzenny do sprzedania w dobrym punkcie. Ul. Niemiecka № 16. 2745-8

Między innymi.

Sprzedam orkiestron w zupełnie dobrym stanie firmy krajowej za przystępną cenę. Dzielna 44 w restauracji. 2735-3

Skradziono weksel in blanco S 200 rnb. wystawiony przez Franciszka Bocheńskiego. Weksel ten jest nieważny Józefa Drewnowicz. 2738-3

Skradziono paszport, wydany z magistratu m. Kutna guberni warszawskiej na imię Władysława Pietrykowskiego. 2756-3

Sklep kolonialny do sprzedania w dobrym punkcie Pabjanice ul. Niemiecka № 18. 2772-3

Świą do sprzedania 2 psy, buldog i jamnik. Ul. Sw. Jakuba № 13 u stolarza. 2766-3

Ładnie monterzy potrzebni do instalacji ogrzewań centralnych, na miejscu i na wyjazd. Zgłaszać się między 1 a 2 w południe i 7-8 wieczorem. Dzielna 41 do biura, stróż wskaże.

Zaginął 5-letni chłopiec, Bronisław Olszewski brunet, oczy czarne, w czarnym ubranku, bosy, bez czapki. Ktoby wiedział o takowym zechce zawiadomić rodziców. Ul. Ciemna № 62. Olszewski. 2775-1

Zaginęło świadectwo od paszportu za numerem 1617 wydane z kancelarii policmajstra na imię Abrama Markiewicz. 2763-8

Zaginął weksel in blanco na 100 rbl. 32, podpisany przez Władysława Salińskiego z żyrem Gołda Neuman. Weksel ten jest nieważny.

Zaginął paszport wydany z gminy Jezioro pow. łowickiego, guberni warszawskiej na imię Zofii Kejki. 2768-3

Zaginął paszport wydany z gminy Puczniew pow. łódzkiego guberni piotrkowskiej na imię Feliksa Balcerzak. 2762-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Zgierza pow. łódzkiego na imię Olgi Kwiatkowskiej. 2559-3

Zaginął paszport wydany z magistratu m. Łasku guberni piotrkowskiej na imię Fiszla Goldbarda. 2739-3

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Hohmana w Zgierzu na imię Józefa Kowalskiego. 2764-2

Zaginął wyżeł czarny, pierś i łapy białe. Wabi się „Cygan”. Łaskawy znalazca zechce takowego odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Widzewska 205 do restauracji. 2742-3

6000 rubli potrzebne na pierwszy numer hipoteki. Oferty pod lit. „R S”, w administracji „Nowego Kurjera Łódzkiego”. 2783-3

Wojanna Antoni usiązek

W restauracji S. Kuzna Zachodnia 37

Redaktor: Jan Garlickowski